

Sygn. akt III AUa 336/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Urszula Iwanowska |
| Sędziowie: | SSA Barbara Białecka (spr.) SSO del. Beata Górską |
| Protokolant: | St. sekr. sąd. Edyta Rakowska |

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2015 r. w Szczecinie

sprawy W. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 26 lutego 2014 r. sygn. akt IV U 1108/12

zmienia zaskarżony wyrok i oddała odwołanie.

SSO del. Beata Górską SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka

Sygn. akt III AUa 336/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14 sierpnia 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. odmówił W. P. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy uznając, że ubezpieczony jest zdolny do pracy.

W odwołaniu ubezpieczony podniósł, że w jego ocenie jest ona niezgodna ze stanem faktycznym.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2014 roku Sąd Okręgowy w Koszalinie, IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu W. P. prawo do stałej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy poczynając od 1 lipca 2012 r.

Sąd I instancji ustalił, że urodzony (...) ubezpieczony posiada wykształcenie zawodowe – monter instalacji sanitarno – klimatyzacyjnych i okresowo pracował w zawodzie. W toku tej pracy zdobył również uprawnienia zawodowe spawacza (dyplom mistrzowski z 1984) i ślusarza (dyplom mistrzowski z 1985 r.). Posiada również prawo jazdy kategorii A, B, C+E oraz T.

W dniu 25 listopada 1987 r. wykonując prace ślusarskie W. P. uległ wypadkowi przy pracy – spadł z dachu, w wyniku czego doznał m.in. urazu czaszkowo–mózgowego ze złamaniem kości czaszki i krwiakiem podtwardówkowym. Po około roku od tego zdarzenia wystąpiły u niego napady padaczkowe.

W okresie od 2 października 1988 r. do 30 czerwca 2012 r. ubezpieczony był uprawniony do renty inwalidzkiej (później z tytułu niezdolności do pracy) z tytułu wypadku przy pracy (ostatnio był zaliczony do II grupy inwalidzkiej, następnie III grupy później częściowo niezdolny do pracy).

W wyniku przebytego urazu ubezpieczony cierpi na padaczkę pourazową z rzadkimi napadami. Z przyczyn neurologicznych (napady padaczkowe) nie może pracować na wysokości ani przy maszynach w ruchu. Wobec tego, że przeciwwskazania do pracy na określonych stanowiskach oraz z wykorzystaniem niektórych narzędzi są trwałe, ubezpieczony zdaniem Sądu Okręgowego jest trwale, częściowo niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

W ocenie Sądu I instancji kluczowe dla niniejszej sprawy było rozstrzygnięcie, czy ubezpieczony któremu przysługiwało prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy i który zgłosił wniosek o ustalenie prawa do renty jest w dalszym ciągu niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, czy też jego niezdolność do pracy ustala.

Zgodnie z art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.; dalej jako „ustawa rentowa”) niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu przy czym całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która straciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy, a częściowo niezdolną do pracy jest osoba która w znaczącym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Przy ocenie stopnia i trwałości niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy, uwzględnia się stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji a także możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

W oparciu o przeprowadzone w toku postępowania sądowego dowody z opinii biegłych sądowych, lekarzy neurologa oraz psychiatry, jak również wobec utrwalonej w judykaturze Sądu Najwyższego tezy, że dla oceny zdolności do pracy osoby ubezpieczonej nie jest istotne czy osoba ta zachowała zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy w ogóle, ale czy zachowała zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, Sąd pierwszej instancji uznał, że W. P. jest osobą częściowo niezdolną do pracy i z tego tytułu przyznał mu prawo do renty na stałe. Ocena tej okoliczności wymagała wiadomości specjalnych dlatego sąd dopuścił dowód z opinii biegłych z zakresu medycyny, posiadających specjalizację w zakresie schorzeń przypisywanych ubezpieczonemu. Z opinii wydanych w sprawie tj. opinii z dnia 29 października 2012 r. biegłych lek. A. S. oraz lek. H. M., opinii z dnia 4 lutego 2013 r. biegłej lek. Z. K., uzupełnionej 25 kwietnia 2013 r. oraz opinii z dnia 5 września 2013 r. biegłych dr n. med. B. M. (1) oraz dr n. med. A. J. (1), Sąd uznał za wiarygodną jedynie opinię z dnia 29 października 2012 r., wskazując jednocześnie, że pozostałe opinie pozostają wewnątrznie sprzeczne, nielogiczne i niespójne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Wspólne dla wszystkich opinii było ustalenie, że badany cierpi na padaczkę pourazową z rzadkimi napadami oraz że okoliczność ta stanowi przeciwwskazanie do pracy ubezpieczonego na wysokości oraz przy maszynach w ruchu. Jedynie wyżej wymieniona opinia biegłej L. – S. oraz S. – M. w swoich wnioskach prowadzi do tezy, że W. P. jest częściowo niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Pozostałe opinie w części dotyczącej rozważań

zdolności bądź niezdolności do pracy stanowią rozważania teoretyczne i nie uwzględniają faktycznych kwalifikacji zawodowych, sposobu wykonywania pracy oraz narzędzi z jakich korzysta pracownik.

Sąd Okręgowy zgodził się z ubezpieczonym, że uznanie go za zdolnego do pracy z ograniczeniami polegającymi na niedopuszczeniu go do pracy na wysokości oraz z użyciem narzędzi będących w ruchu, nie przesądza o faktycznej możliwości świadczenia pracy na stanowisku zgodnym z jego kwalifikacjami zawodowymi. Okoliczność, że po wypadku ubezpieczony świadczył pracę, wspólnie z bratem a następnie kolegą, nie uzasadnia twierdzenia że rozpoznana u W. P. choroba nie stanowi w tej pracy przeszkody. Nawet przy najprostszych bowiem zadaniach związanych z działalnością o tym profilu wymagane jest wykorzystanie narzędzi z wirującymi elementami, o wiele częściej na wysokości aniżeli na poziomie ziemi, co wynika ze specyfiki montowanych urządzeń oraz procesu technologicznego ich montażu.

Tym samym Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy od 1 lipca 2012 r.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy, który zaskarżył rozstrzygnięcie w całości, zarzucając mu

- naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 61 oraz art. 12 ust. 3 ustawy rentowej w związku z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz. U. z 2009 r., nr 167, poz. 1322 ze zm.; dalej jako ustawa wypadkowa) poprzez uznanie, że ubezpieczony jest w dalszym ciągu osobą niezdolną do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 25 listopada 1987 r. i przywrócenie ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w okresie od 1 lipca 2012 r. na stałe, podczas gdy stan zdrowia ubezpieczonego nie uzasadnia orzeczenia niezdolności do pracy,

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego w sprawie, wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: art. 233 § 1 k.p.c. przez uznanie dowodu z opinii biegłych z dnia 29 października 2013 r. za spójny i logiczny, natomiast dowodów z pozostałych, opinii sądowych lekarskich sporządzonych na potrzeby sprawy za wewnętrznie sprzeczne, przy jednoczesnym pominięciu faktu, iż ubezpieczony był osobą aktywną zawodowo (prowadził samodzielnie działalność gospodarczą), pomimo, iż z nieuznanych za wiarygodne opinii wynika jednoznacznie, iż ubezpieczony może pracować, w tym jest zdolny do pracy związanej z prowadzeniem działalności gospodarczej, a więc nie jest osobą częściowo niezdolną do pracy, tym bardziej na stałe.

W ocenie organu rentowego brak jest podstaw do oceny, że rozpoznane schorzenie ubezpieczonego - padaczka pourazowa z rzadkimi napadami, powoduje ograniczenie zdolności zarobkowych w stopniu pozwalającym na ustalenie częściowej niezdolność do pracy na okres od 1 lipca 2012 r. na stałe. Rozstrzygnięcie Sądu I instancji oparte zostało w opinii apelującego o opinię biegłych pomijającą fakt, że ubezpieczony jest osobą wykazującą elastyczność na rynku pracy i prowadzi działalność gospodarczą. W uzasadnieniu podniesiono, że o niezdolności do pracy nie decyduje sam fakt występowania schorzeń, lecz ocena czy i w jakim zakresie wpływają one na utratę zdolności do zatrudnienia zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Jakkolwiek ubezpieczony niewątpliwie ma naruszoną sprawność organizmu, która może w sposób istotny obniżać zdolność do pracy w porównaniu do osoby całkowicie zdrowej, to jednak przy zastosowaniu odpowiedniej opieki może pracować, korzystając w okresie zaostrzeń ze świadczeń związanych z czasową niezdolnością do pracy. Do apelacji załączono opinię Przewodniczącej Komisji Lekarskich ZUS Oddział w S..

Na tej podstawie organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się uzasadniona.

W kontekście przedmiotu sporu, którym pozostawało zagadnienie spełnienia przez W. P. przesłanek pozwalających na przyznanie dalszego prawa do renty wypadkowej, zasadniczej ocenie podlegała okoliczność, czy ubezpieczony po dniu 30 czerwca 2012 r. pozostawał nadal częściowo niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

Niewątpliwie ustalenie stopnia i zaawansowania chorób oraz ocena ich wpływu na stan czynnościowy organizmu wymaga wiadomości specjalnych a zatem, okoliczności tych można dowodzić tylko przez dowód z opinii biegłych (art. 278 k.p.c.). Specyfika tego dowodu wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie ma wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia i wiedzy powszechnej. Nadaje pierwszorzędne znaczenie, przy tej ocenie, kryterium poziomu wiedzy biegłego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, sygn. II CKN 1354/00, LEX nr 77046). Opinia biegłego podlega ocenie - przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. - na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 listopada 2000 roku, sygn. I CKN 1170/98 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 15 listopada 2000 roku, sygn. IV CKN 1383/00).

W niniejszej sprawie sporządzono trzy opinie biegłych w tym lekarzy o specjalizacjach z zakresu psychiatrii, neurologii oraz medycyny pracy a zatem najbardziej adekwatnych do oceny zagadnień związanych ze stanem zdrowia ubezpieczonego. Opinie biegłych były w toku postępowania sądowego uzupełniane celem ustosunkowania się do zarzutów ubezpieczonego. Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego przyjąć należy, że W. P. cierpi na schorzenie polegające na napadach padaczkowych związanych z przebyciem w 1987 r. urazem głowy, o zmiennej częstotliwości nie częściej jednak niż raz w miesiącu, o różnych porach, przeważnie w nocy. W ostatnim okresie częstotliwość napadów spadła – aktualnie mają one miejsce od raz w miesiącu do nawet raz na kwartał (opinia k. 93). Ubezpieczony przyjmuje leki T. 600mg, C. – D. 2x300 mg, pod opieką przychodni specjalistycznej (...) (opinia k. 17; 40; 90). Napady padaczkowe mają miejsce przeważnie w nocy, ich świadkiem jest żona (opinia k. 40v).

Niezdolność do pracy z uwagi na aspekt biologiczny wymaga posiadania wiadomości specjalnych z zakresu medycyny. Wiedzę tę, istotną z punktu oceny przesłanek prawa do renty, posiadają biegli sądowi. Niedopuszczalne jest czynienie ustaleń w sprzeczności ze stanowiskiem lekarzy specjalistów, zwłaszcza w sytuacji, gdy opinia ekspertów jest jednoznaczna, przekonywująca i odpowiednio umotywowana.

W ocenie Sądu Odwoławczego, wbrew twierdzeniom Sądu Okręgowego, sporządzone w sprawie opinie z dnia 4 lutego 2013 r. oraz 5 września 2013 r. są logiczne i spójne a ich wnioski odpowiednio uzasadnione. Zdaniem Sądu Apelacyjnego opinie biegłych sądowych były miarodajne, poprzedzone prawidłowo wykonanym badaniem lekarskim i jako fachowe ekspertyzy w całości zasługują na uwzględnienie. Podkreślenia wymaga również fakt, że w wydaniu obydwu zakwestionowanych przez sąd pierwszej instancji opiniach brali udział lekarze o specjalizacji w zakresie medycyny pracy, a więc posiadający niezbędną wiedzę i wyspecjalizowani w ocenie stanu zdrowia w kontekście zajmowanego stanowiska pracy.

W związku z uznaniem opinii z dnia 5 września 2013 r. dr n. med. B. M. (1) oraz dr n. med. A. J. (1), przez Sąd Okręgowy jako wewnątrznie sprzecznej, nielogicznej i niespójnej z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, Sąd drugiej instancji uzupełniając postępowanie dowodowe przeprowadził dowód z uzupełniającej, ustnej opinii biegłych przeprowadzony na rozprawie w dniu 7 maja 2015 r. Biegłe w całej rozciągłości podtrzymały swoją opinię, udzielając wyczerpującej odpowiedzi na zadane przez Sąd pytania. W ocenie biegłych stan zdrowia ubezpieczonego, mimo ograniczeń dotyczących pracy na wysokości oraz z wykorzystaniem niektórych narzędzi nie dyskwalifikuje go jako pracownika na stanowiskach odpowiadających jego kwalifikacjom. Podkreślenia wymaga również fakt, że wszystkie trzy opinie w zakresie ustaleń stanu zdrowia W. P. pozostają zasadniczo zbieżne, zarówno w odniesieniu do ustalonego stanu faktycznego jak i przeciwwskazań do wykonywania określonych rodzajów pracy. Opinia biegłych lek. A. S. oraz lek. H. M. różni się od pozostałych jedynie konkluzją dotyczącą zdolności do pracy ubezpieczonego – poprzez uznanie go za częściowo niezdolnego do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy prowadzi do odmiennych wniosków aniżeli te jakie poczynił w swoim rozstrzygnięciu Sąd Okręgowy. Podkreślić przy tym należy, że co do zasady sąd ubezpieczeń społecznych ocenia legalność decyzji organu rentowego według stanu rzeczy istniejącego w chwili jej wydania. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2014 r. (II UK 11/14) w postępowaniu sądowym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, które ma charakter odwoławczy i kontrolny, postępowanie dowodowe ogranicza się do sprawdzenia zgodności z prawem decyzji wydanej przez organ rentowy. Badanie takie jest możliwe tylko przy uwzględnieniu stanu faktycznego i prawnego istniejącego w chwili wydania decyzji, a więc w chwili ustalania prawa do świadczenia przez organ rentowy.

Ubezpieczony przez ostatnie 18 lat doznawał sporadycznych, nocnych napadów drgawek. Świadkiem napadów miała być jego żona. Przez cały czas objęcia świadczeniem rentowym ubezpieczony pozostawał pod opieką poradni specjalistycznej, gdzie przechodził badania kontrolne oraz otrzymywał zalecenia dotyczące leków jakie miał przyjmować. Przez cały ten okres nie został zdiagnozowany napad padaczkowy w warunkach szpitalnych. Należy podkreślić, że twierdzenia ubezpieczonego w zakresie dotyczącym częstotliwości napadów, ich przebiegu oraz podłoża obarczone są pewną dozą niewiarygodności, wynikającą chociażby z faktu, że żona ubezpieczonego jako osoba nie posiadająca specjalistycznej wiedzy lekarskiej, w nocy, wybudzona ze snu, nie jest w stanie ocenić czy epizod drgawkowy jaki przeszedł przed chwilą mąż stanowił napad epileptyczny czy też może drgania mięśni wynikające z innych przyczyn – na przykład zaburzenia gospodarki elektrolitowej organizmu, o której w swojej opinii uzupełniającej wspominała dr n. med. B. M.. W tych okolicznościach nie można wykluczyć, że częstotliwość napadów padaczkowych wynikających z przebytego przez ubezpieczonego urazu mogłaby ulec zmniejszeniu aniżeli ta ustalona w oparciu o wywiad lekarski. Biegła B. M. w ustnej opinii jednoznacznie wskazała, że istnieją wątpliwości co do ilości napadów padaczkowych z powodu nie monitorowania padaczki, braku kalendarzyka napadów. Jeżeli jednak dać wiarę ubezpieczonemu co do występowania napadów w ogóle, to w wyniku czy to zwiększenia dawki leku czy też zmiany leczenia istnieje możliwość całkowitej redukcji napadów padaczkowych. W ocenie tej biegłej poprawa stanu zdrowia ubezpieczonego polega na redukcji ilości napadów i jeżeli występują to tylko w nocy, co jednoznacznie nie zostało jednak przez ubezpieczonego wykazane. Przy przyjęciu jednak występowania napadów biegłe uznały, że ubezpieczony nie może pracować jako kierowca, na wysokości i przy maszynach w ruchu. Może jednak wykonywać wiele innych prac fizycznych a tym bardziej prowadzić działalność gospodarczą w zakresie usług, co przez wiele lat czynił. Biegła A. J. (1) w ustnej opinii wskazała, że ubezpieczony może wykonywać wiele prac np. monter (nie na wysokości), sprzedawca, magazynier, co jest zgodne z jego zawodowym wykształceniem i nie jest poniżej jego kwalifikacji, może również prowadzić działalność gospodarczą.

Sąd Apelacyjny uznał opinię biegłych sądowych z dnia 29 października 2012r. za niemiarodajną i nie uwzględniającą tych wszystkich okoliczności, o których mówiły biegłe na rozprawie apelacyjnej a zwłaszcza możliwości pracy na wyżej wymienionych stanowiskach oraz zdolności do prowadzenia przez ubezpieczonego działalności gospodarczej.

Mając na uwadze powyższy materiał dowodowy, Sąd Apelacyjny uznał, że opinia biegłych B. M. i A. J. daje podstawę do kategorycznego stwierdzenia, że w stanie zdrowia ubezpieczonego nastąpiła poprawa, co uniemożliwia uznanie ubezpieczonego za nadal niezdolnego do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Tym samym nie ma podstaw do przyznania ubezpieczonemu nadal prawa do renty wypadkowej.

W związku z powyższym na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił odwołanie ubezpieczonego.